

Protokół
z posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki Komunalnej
z dnia 9 listopada 2011 r.

W dniu 9 listopada 2011 r. odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Budżetu i Gospodarki Komunalnej. Komisja miała miejsce w salce konferencyjnej urzędu gminy, rozpoczęła się o godz. 18.00.

Posiedzenie zostało zwołane na wniosek Przewodniczącego Komisji Pana Andrzeja Szulca w celu omówienia uchwał budżetowych na zbliżającą się Sesję Rady Gminy.

Na początku obrad Przewodniczący Komisji powitał przybyłych radnych oraz zaproszonych gości w osobie Wójta Gminy oraz Skarbnika Gminy (*listy obecności radnych stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu*).

Jako pierwszy został omówiony projekt dotyczący zmian do budżetu na 2011 r. Zreferował go Skarbnik Tomasz Olejnik. Zmiany dotyczą głównie dotacji na wypłatę podatku akcyzowego, klasyfikacji budżetowej, co związane jest z wprowadzeniem paragrafów unijnych w związku z inwestycjami przebudowy płyty Rynku w Kaźmierzu oraz realizacją II etapu budowy oczyszczalni ścieków w Kiączynie – kanalizacja sanitarna w rejonie ul. Szamotulskiej i Polnej w Kaźmierzu. Etap I będzie realizowany w późniejszym terminie.

Kolejna uchwała dotyczyła stawek podatku od nieruchomości. Przewodniczący Komisji Pan Andrzej Szulc powiedział, że uchwała była już szczegółowo omawiana i stawki podane w projekcie wynikają z ustaleń radnych.

Projekt w sprawie wprowadzenia opłaty od posiadania psów – Przewodniczący Komisji poprosił o wniesienie propozycji. Radny Daniel Kosicki spytał, czy są jakieś zarejestrowane psy z terenu Gminy, bo chodzi o kwestię ściągalności tej opłaty. Wójt Wiesław Włodarczyk wtrącił, że kiedy opłata obowiązywała, to tylko niewielki procent mieszkańców ją regulował. Nastąpiła dyskusja. Wójt widzi bowiem problem z psami bezpańskimi. Corocznie Gmina ponosi koszt ok. 24 000,00 zł na ich utrzymanie w schroniskach. Gmina sąsiednia – Szamotuły zrezygnowała w tym roku z poboru tej opłaty. Kiedyś Gmina próbowała korzystać z rejestru szczepień, by ściągać opłatę, ale skutek był taki, że ludzie przestali szczepić psy. Radny Kosicki zaproponował wprowadzenie tzw. chipów. Radna Mirella Sztelle powiedziała, że doświadczenie z lat ubiegłych jest takie, że ściągalność opłaty była bardzo niska. Radny Andrzej Marciniak dodał, że często potem sołtysi zostają z problemem jakim jest bezpański pies, bo to do nich mieszkańcy zgłaszają wałęsające się zwierzęta. Radny Tadeusz Mańka powiedział, że był on inkasentem tego podatku i często zdarzało się tak, że ludzie chowali psy

lub mówili, że to nie oni są właścicielami. Po dyskusji nastąpiło głosowanie: 1 osoba opowiedziała się „za” wprowadzeniem opłaty, 7 osób wypowiedziało się „przeciw”.

Kolejna uchwała dotyczyła obniżenia ceny skupu żyta do wymiaru podatku rolnego. Stawka GUS-owska to kwota 74,18 zł. Na wspólnym posiedzeniu komisji radni przegłosowali obniżenie jej do 58,00 zł za q. Przewodniczący Komisji poprosił o przedstawienie opinii członków Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Radny Marek Człapa stwierdził, że radni zostali poinformowani, że nie mogą opiniować uchwał podatkowych. Komisja nie akceptuje tej stawki, posiada informację, że w gminach ościennych stawka ta nie przekracza kwoty 45,00 zł za q. Radny Daniel Kosicki spytał, czy dotarła opinia Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Wspomniał, że w posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele kółek rolniczych. Wójt odpowiedział, że opinia jest negatywna. Radny Andrzej Szulc spytał, czy opinia dotyczyła zbyt wysokiej kwoty podatku, czy zbyt niskiej. Wójt powiedział, że WIR podparło się warunkami ekonomicznymi. Przewodniczący Komisji zauważył, że każde obniżenie podatku o 1,00 zł skutkuje kwotą 25 000,00 zł dla budżetu Gminy. Radny Krzysztof Ossowski stwierdził, że inne podatki mamy maksymalne. W każdej dziedzinie gospodarki jest ciężko, ale jest duży skok pomiędzy obowiązującą stawką a tą maksymalną. Porównując z Gminą Duszniki powiedział, że jest ona specyficzna, mają niski podatek, ale za to duży areał rolny. Radny Zbigniew Smolarek powiedział, że komisja rolnictwa przegłosowała stawkę 50,00 zł. Nastąpiła dyskusja nt. dopłat unijnych dla rolników. Radny Daniel Kosicki powiedział, że rolnicy otrzymują dopłaty do ha fizycznego a podatek jest płacony od ha przeliczeniowego. Wiele środków w rolnictwie podrożało. Wójt dodał, że radny sam widzi, że podatek nie jest w rolnictwie tak kluczowy a rolnik płaci go dla siebie, by w Gminie inwestowano itp. Przez ostatnia dwa lata Gmina straciła 500 000,00 zł na obniżeniu ceny skupu żyta. Władzom zależy, by Gmina się rozwijała a obecnie jest tak, że nie ma pieniędzy na łącza wodociągowe do nowych zabudowań. Wójt zdaje sobie jednak sprawę z tego, że wskaźnik obliczania tego podatku nie jest odzwierciedleniem sytuacji w rolnictwie. Radny Człapa zauważył, że lepsza byłaby do obliczeń średnia cena zboża. Głos zabrał także Skarbnik, który zastanawia się, czy warto obniżać podatki, czy jest to dobre dla Gminy. Budżet gminy jest ściśle powiązany z budżetem państwa i budżetem rodziny. Małe kwoty są lekceważone, a przy budżecie 20 000 000,00 zł zachęca by myśleć o przyszłości, bo skutki tych obniżek będzie widać na koniec roku podczas bilansowania sum. Dodał, że obniżając podatki może się stać tak, że otrzymamy promesę unijną a Gmina nie będzie miała z czego dołożyć. Uważa, że kwota 58,00 zł nie jest wygórowana. Radny Daniel Kosicki podjął temat meldowania osób nowo przybyłych do Gminy. Mieszkańcy winni być uświadamiani, że pieniądze z odpisu z podatku

wpływają do innej gminy. Wójt powiedział, że jakiś czas temu, był artykuł w Obserwatorze Kaźmierskim na ten temat, także sołtysi byli zaangażowani w tę akcję, Ale nikt nikogo nie zmusi. Często jest tak, że matka z dziećmi są meldowane a ojciec nie, bo jest zameldowany w miejscowości, gdzie ma firmę, a koszty dla Gminy taki mieszkaniec generuje. Radny Andrzej Szulc przyznał, że sołtysi rozdawali odpowiednie druki i informacje. Następnie radni przeanalizowali wpływy z podatku rolnego i koszty ponoszone na każde sołectwo. Wójt wspomniał także krótko o ulgach inwestycyjnych. Radny Marek Człapa i Daniel Kosicki stwierdzili, że dane są nieobiektywne. Niektórzy rolnicy mają ziemię w kilku sołectwach a płacą w jednym. Wójt dodał, że są to dane pogładowe. Przewodniczący Komisji raz jeszcze przypomniał, że w przypadku braku wypracowania konsensusu, jest ryzyko, że będzie obowiązywała stawka maksymalna. Radny Kosicki spytał, jaka kwota poniżej 58,00 zł satysfakcjonowałaby Gminę. Wójt wstrzymał się od odpowiedzi. Radny Krzysztof Ossowski zaznaczył, że nikt nie lubi płacić podatków, jednak samorzady muszą z czegoś „żyć” i inwestować. Przeanalizował radnym wykres wzrostowy podatku od działalności gospodarczej i podatku rolnego. Stwierdził, że przedsiębiorcy nie otrzymują pomocy z zewnątrz. Przewodniczący Komisji spytał, czy radni mają jakieś propozycje odnośnie tej stawki. Radny Ossowski zaproponował wypośredkować stawkę pomiędzy obowiązującą a maksymalną, skoro każda złotówka to 25 000,00 zł. Radny Kosicki proponuje kwotę 53,00 zł. Radny Andrzej Marciniak stwierdził, że nie należy kłócić się o 1,00 zł, więc proponuje 55,00 zł. Gmina by inwestować, będzie potrzebować pieniędzy. Radny Zbigniew Smolarek przyznał rację: Wójt proponował 60,00 zł, komisja rolnictwa 50,00 zł więc uważa, że powinna zostać kwota 55,00 zł. Radni byli zgodni co do tej propozycji.

Na tym temat uchwał został wyczerpany.

Radni podjęli także temat deptaku od ul. Nowowiejskiej do szkoły. Radny Zbigniew Smolarek zgłosił problem oczyszczenia stawku przy ul. Leśnej w Kaźmierzu. Wójt powiedział, że tereny te należą do nadleśnictwa. Radny zaproponował wystosowanie do nich pisma, ponieważ na wiosnę może zalewać okolice.

Radny Tadeusz Mańka wspomniał, że mostek w kierunku Kopaniny jadąc przez las jest niezabezpieczony. Wójt wyjaśnił, że otrzymał informacje od Pani Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych, że pracownik przerobił barierkę i ma być montowana.

Radny Andrzej Marciniak poruszył kwestię braku przystanku we wsi Brzezno. Wójt dodał, że jak tylko znajdą się środki finansowe, to będą postawione dwa przystanki. Nastąpiła dyskusja nt. dalszej przebudowy drogi do Tarnowa Podgórnego.

Radny Daniel Kosicki spytał o inwentaryzację lamp, która miała miejsce niedawno w Gaju Wielkim. Wójt wyjaśnił, że do końca roku 2012 obowiązuje z ENEA umowa, która została zawarta przy wymianie lamp na rtęciowe. Gmina do tego czasu nie może ingerować w prace przy lampach.

Komisja zakończyła się o godz. 19.40.

Na tym protokół zakończono.

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Komisji
Andrzej Szulc